

REJESTR DOTYCZY:

BERAK Stanisław

s/c i

z d.

3 grudn. 1895 w Wolica z. kieleckiej

kraj: POLSKA

+ 25 lutego 1979 w Lailly-en-Val

kraj: FRANCJA

pochowany: miejsc. cmentarz

nr grobu:

K 1819

Nr rejestracyjny

269 / 79

Nota zamieszczona:

w tomie

czesci

I n d e k s

ARMIA - mjr piech.

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.:

znak rozpoznawczy

U w a g i:

Nota:

Przypisy:

odzn. fr. C-de-G.z gw. br /1941/
na s. 224 w ~~indeks~~ wykazie od. KW. błędnie podano, że był kpt.dypl.
którym nie był

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

- | | |
|--|-------------------|
| * Narodowiec 10.4.79 - wspomnienie | /10.IV.79/ |
| * RO32; 82,908,of.sł.st. p. por. 1.6.19 /* 312.1895/
KOP | 120/32/ |
| * 4444 "Wykońac", s. 194/ kpt dca 6 komp.II B. 2 p.
Gren. I D.Gren./, s. 224 / odn KW2/,s.238
odzn. C,de_GL/ | 209/ 194,224,238/ |
| * Wykaz własny odznaczonych orderami obcymi | 406 |
| * Col. l'Hopitalier " Armia Polska we Francji"
s. 104 | 210/104/ |
| * Orzeł Biały - maj 1979 - wspomnienie | 35/ maj 1979/ |

(Wspomnienie posmiertne)

269

Pożegnanie

Nota

Błogosławieni ciś i pokornego serca,
bowiem ich jest Królestwo Niebieskie".
(Mateusz)

Ileż to już razy przez te długie dziesiątki lat od czasu kiedym się w wolnej ziemi francuskiej zakotwiczył, stanąłem nad polską otwartą mogiłą. Odchodzili przyjaciele, towarzysze walk, towarzysze pracy. Mizerna byłaby treść, melodia mego życia, gdyby nie wielu z nich. Wszak prawie każdy z nich jakąś strunę w sercu moim poruszył, jakąś myśl zapodział, jakąś prawdę przybliżył i czucie ludzkie pogłębił.

Przy

W dniu 25 lutego 1979 roku w polskim domu emerytów w Lailly-en-Val, umęczonej długą i ciężką chorobą, zasnął w Bogu przeżywszy 83 lata, major **Stanisław Berak**, waleczny dowódca kompanii w bojach I-ej Dywizji Grenadierów, długoletni wychowawca i sekretarz polskiego Liceum w Les Ageux i w St-Jean, wyróżniony papieskim odznaczeniem „Exuli Bene Ecclesia Merito”.

Spoczął na cmentarzu w Lailly-en-Val odprowadzony przez przyjaciół, świadków jego pracy, świadków jego cierpień.

Zegnał go imieniem byłych uczniów p. **Janusz Borowczak** — imieniem kolegów-wychowawców takie m. in. nad tą nową, otwartą mogiłą wypowiedział słowa: „nie zostawiłeś po sobie, Drogi Majorze, ani płaczących sierot i wdowy, ani niczego

za czym wielu goni, dobytku, szumnych tytułów, rozgłosu, ale pozostawiłeś tym, co Cię poznali, przykład żywota cichego, pracowitego, zahartowanego, odpornego na przeciwności i trudy, poświęconego bez reszty niemej służbie żołnierskiej, a potem, jakże ofiarnej pracy nad młodzieżą wzrastającą na obczyźnie. Jedną wtedy, wiem, ożywiała Cię myśl uparcie „by umocnić w tych wstępujących pokoleniach polskość rzetelną, przepojoną wiarą ojców, jako podwaliną godnej przyszłości narodu....”

Wiedzą ci co Zmarłego poznali, że nie było w tych słowach ani zdźbła przesady, tak częstej w podobnych okolicznościach.

Major **Stanisław Berak** pochodził ze skromnej rodziny wieśniaczej ze wsi Wolica, na ziemi kieleckiej. Własną upartą pracą zdobył wykształcenie, które do późnych lat stale pogłębiał.

W Polsce pozostawił w żalobie szczególnie tych, co mu odwiedzinami i serdeczną pamięcią ostatnie lata życia osładzali, siostrzenicę i bratanka.

W dniu 8-go kwietnia, w niedzielę Palmową, o godz. 16,15 zostanie odprawiona w Kościele Polskim w Paryżu, Msza św. za spokój duszy Zmarłego.

Tadeusz Rzewuski

ostatni dyrektor Liceum Polskiego
we Francji